

Sygn. akt VI GC 1156/23

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2024 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Justyna Supińska

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Marta Denc

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2024 roku w Gdyni

na rozprawie

w postępowaniu gospodarczym

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w G.

przeciwko T. K. i A. M.

o zapłatę

I. zasądza solidarnie od pozwanych T. K. i A. M. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w G. kwotę 7 445,94 złotych (siedem tysięcy czterysta czterdzieści pięć złotych dziewięćdziesiąt cztery grosze) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot:

- 4 912,48 złotych za okres od dnia 04 września 2021 roku do dnia zapłaty,
- 847,87 złotych za okres od dnia 20 czerwca 2023 roku do dnia zapłaty,
- 1 017 złotych za okres od dnia 20 czerwca 2023 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. zasądza solidarnie od pozwanych T. K. i A. M. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w G. kwotę 2 217 złotych (dwa tysiące dwieście siedemnaście złotych) wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie liczonymi za okres od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VI GC 1156/23

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 20 czerwca 2023 roku powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółka komandytowa z siedzibą w G. domagał się zasądzenia solidarnie od pozwanych T. K., A. M. i A. D. kwoty 7 445,94 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot: 5 760,35 złotych za okres od dnia 04 września 2021 roku do dnia zapłaty i 1 685,59 złotych za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także kosztów procesu swoje roszczenie wywodząc z treści art. 299 k.s.h.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 17 lipca 2023 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNc 2299/23 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

Postanowieniem z dnia 11 marca 2024 roku Sąd Rejonowy w Gdyni na podstawie art. 182 § 1 pkt 1 k.p.c. umorzył postępowanie w sprawie w stosunku do pozwanego A. D. (zawieszono postanowieniem z dnia 24 listopada 2023 roku) i zniósł wzajemnie między tymi stronami postępowania koszty procesu (co obejmowało również żądanie powoda zasądzenia na jego rzecz kosztów związanych z podjęciem próby doręczenia korespondencji temu pozwanemu za pośrednictwem komornika sądowego, wnioski – k. 353 akt). Postanowienie to od dnia 03 kwietnia 2024 roku jest prawomocne.

Natomiast w sprzeciwach od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwani T. K. i A. M. domagali się oddalenia powództwa kwestionując istnienie zobowiązania (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wobec powoda w zakresie objętym fakturą numer (...) (tj. w kwocie 1 444,89 złotych) wskazując, że zlecenie zostało podpisane przez niezidentyfikowaną przez pozwanych osobę, a powód nie wykazał, że zamówienie nim objęte zrealizował.

Nadto pozwani wskazali, że zła kondycja finansowa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wynikała z okoliczności niezależnych od tego podmiotu, główną tego przyczyną były bowiem nieterminowe płatności od kontrahentów i niewykonywanie przez nich ich obowiązków umownych (np. nieprzystępowanie do odbioru robót). Wobec zaś konieczności nieprzerwanego ponoszenia wysokich wydatków związanych z prowadzeniem przedsiębiorstwa, takich jak np. koszty utrzymywania urządzeń, czy należności z tytułu wynagrodzeń dla pracowników, mimo uzyskiwania nieproporcjonalnie mniejszego dochodu, spółka utraciła płynność finansową. Mimo pogarszającej się sytuacji finansowej chcąc zapewnić spółce dalsze funkcjonowanie zarząd (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zawarł w imieniu spółki umowę pożyczki na kwotę 400 000 złotych, która nie została spłacona w uzgodnionym terminie, niemniej jednak strony zawarły w późniejszym czasie ugodę i na jej mocy w celu zaspokojenia roszczeń tego wierzyciela z tytułu pożyczki (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. przeniósł własność posiadanych ruchomości o wartości 342 549,99 złotych. Także członkowie zarządu udzieli (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. pożyczek (w czerwcu 2017 roku i w lutym 2019 roku), które nie zostały w całości spłacone. Po prawomocnym oddaleniu powództwa w sprawie o zapłatę kwoty 206 310 złotych, pozwani uznali, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. stał się niewypłacalny i w związku z tym niezwłocznie złożyli wniosek o ogłoszenie upadłości tej spółki. Powyższe zaś okoliczności wyraźnie wskazują kiedy powstała utrata płynności finansowej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. i że wniosek o ogłoszenie upadłości został przez nich złożony we właściwym, czasie, mimo że ostatecznie został on oddalony. Pozwani wskazali przy tym, że przy żadnej z przedmiotowych faktur powoda w dniu złożenia przez pozwanych wniosku o ogłoszenie upadłości, nie upłynął trzydziestodniowy termin wykonania zobowiązań powoda i że po stronie powoda nie powstała szkoda, albowiem (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. nie posiadała możliwości spłaty powstałego zadłużenia w kwocie 1 681 985,93 złotych ani majątku, który mógłby doprowadzić do zaspokojenia wierzycieli (wartość majątku spółki oszacowano na kwotę 23 590,68 złotych).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Od momentu zarejestrowania (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego, tj. od dnia 29 maja 2002 roku, do dnia 17 grudnia 2019 roku T. K. pełnił funkcję prezesa zarządu tej spółki.

Od momentu zarejestrowania (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego, tj. od dnia 29 maja 2002 roku, do dnia 17 grudnia 2019 roku A. M. pełnił funkcję wiceprezesa tej spółki.

Od dnia 17 kwietnia 2020 roku prezesem zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. jest A. D..

niesporne, a nadto: informacja odpowiadająca odpisowi pełnemu z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego prowadzonego dla (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (KRS numer (...)) – k.

22-25 akt, oświadczenie o rezygnacji z pełnienia funkcji wiceprezesa zarządu – k. 159, 283, 284 akt, oświadczenie – k. 289 akt

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zajmował się m. in. wykonywaniem prac budowlanych kupując niezbędne materiały budowlane m. in. od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółki komandytowej z siedzibą w G..

Towary były dostarczane we wskazane przez kupującego miejsce albo odbierane w siedzibie oddziału sprzedającego. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. upoważnił konkretne osoby do odbioru materiałów, w tym K. B., B. G. i T. J. w związku z budową (...) Zbrojownia w G.. Zdarzało się jednak, że towar odbierały inne osoby wskazane telefonicznie przez A. M., jak też on sam osobiście.

zeznania świadka R. A. – protokół z rozprawy z dnia 10 kwietnia 2024 roku, k. 375-379 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:03:29-00:17:58), zeznania świadka D. W. – protokół z rozprawy z dnia 10 kwietnia 2024 roku, k. 375-379 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:17:58-00:28:46), zeznania pozwanego A. M. – protokół z rozprawy z dnia 10 kwietnia 2024 roku, k. 375-379 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:43:44-00:53:29), zeznania pozwanego T. K. – protokół z rozprawy z dnia 10 kwietnia 2024 roku, k. 375-379 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:29:32-00:43:44)

W dniu 10 lipca 2019 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zamówił w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółce komandytowej z siedzibą w G. stelaż do WC oraz wsporniki dystansowe. Materiały te zostały odebrane przez A. M., przy czym na dokumencie odbioru wskazano, że dotyczy to budowy (...) Zbrojownia w G., jak też, że do odbioru towaru upoważnieni są: K. B., B. G. i T. J..

W związku z realizacją zamówienia w dniu 20 lipca 2019 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółka komandytowa z siedzibą w G. wystawił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. fakturę numer (...) na kwotę 778,42 złotych, z terminem płatności do dnia 03 września 2019 roku.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. nie uregulował powyższej należności, choć nie kwestionował jej, zaś fakturę dokumentującą ten zakup ujął w swoich księgach rachunkowych.

faktura – k. 16v akt, zlecenie odbioru – k. 17 akt, zeznania świadka R. A. – protokół z rozprawy z dnia 10 kwietnia 2024 roku, k. 375-379 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:03:29-00:17:58), zeznania świadka D. W. – protokół z rozprawy z dnia 10 kwietnia 2024 roku, k. 375-379 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:17:58-00:28:46), zeznania pozwanego A. M. – protokół z rozprawy z dnia 10 kwietnia 2024 roku, k. 375-379 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:43:44-00:53:29), zeznania pozwanego T. K. – protokół z rozprawy z dnia 10 kwietnia 2024 roku, k. 375-379 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:29:32-00:43:44)

W dniu 06 sierpnia 2019 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zamówił w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółce komandytowej z siedzibą w G. stelaże do WC oraz wsporniki dystansowe. Materiały te zostały odebrane przez A. S. (1), przy czym na dokumencie odbioru wskazano, że dotyczy to budowy (...) Zbrojownia w G., jak też, że do odbioru towaru upoważnieni są: K. B., B. G. i T. J..

W związku ze zrealizowaniem zamówienia w dniu 07 sierpnia 2019 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółka komandytowa z siedzibą w G. wystawił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. fakturę numer (...) na kwotę 1 444,89 złotych, z terminem płatności do dnia 21 września 2019 roku.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. nie uregulował powyższej należności, choć nie kwestionował jej, zaś fakturę dokumentującą ten zakup ujął w swoich księgach rachunkowych.

faktura – k. 14v akt, zlecenie odbioru – k. 15-17 akt, zeznania świadka R. A. – protokół z rozprawy z dnia 10 kwietnia 2024 roku, k. 375-379 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:03:29-00:17:58), zeznania świadka D. W. – protokół z rozprawy z dnia 10 kwietnia 2024 roku, k. 375-379 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:17:58-00:28:46)

W dniu 28 sierpnia 2019 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zamówił w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółce komandytowej z siedzibą w G. grzejniki. Materiały te zostały dostarczone i odebrane przez A. M., przy czym na dokumencie odbioru wskazano, że dotyczy to budowy (...) Zbrojownia w G., jak też, że do odbioru towaru upoważnieni są: K. B., B. G. i T. J..

W związku ze zrealizowaniem zamówienia w dniu 29 sierpnia 2019 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółka komandytowa z siedzibą w G. wystawił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. fakturę numer (...) na kwotę 2 514,37 złotych, z terminem płatności do dnia 13 października 2019 roku.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. nie uregulował powyższej należności, choć nie kwestionował jej, zaś fakturę dokumentującą ten zakup ujął w swoich księgach rachunkowych.

faktura – k. 13 akt, zlecenie odbioru – k. 13v-14 akt, zeznania świadka R. A. – protokół z rozprawy z dnia 10 kwietnia 2024 roku, k. 375-379 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:03:29-00:17:58), zeznania świadka D. W. – protokół z rozprawy z dnia 10 kwietnia 2024 roku, k. 375-379 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:17:58-00:28:46), zeznania pozwanego A. M. – protokół z rozprawy z dnia 10 kwietnia 2024 roku, k. 375-379 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:43:44-00:53:29), zeznania pozwanego T. K. – protokół z rozprawy z dnia 10 kwietnia 2024 roku, k. 375-379 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:29:32-00:43:44)

Sytuacja finansowa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. począwszy od 2017 roku zaczęła się pogarszać, czego główną przyczyną były nieterminowe płatności od kontrahentów i niewykonywanie przez nich ich obowiązków umownych (np. nieprzystępowanie do odbioru robót).

Chcąc zapewnić (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. możliwość funkcjonowania, w czerwcu 2017 roku A. M. – wiceprezes zarządu udzielił spółce pożyczki w kwocie 45 000 złotych, która nie została spłacona.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zawarł także w dniu 04 lutego 2019 roku z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytową z siedzibą w G. umowę pożyczki na kwotę 400 000 złotych, która nie została spłacona w uzgodnionym terminie (do dnia 28 sierpnia 2019 roku). Niemniej jednak strony zawarły w dniu 30 sierpnia 2019 roku ugodę i na jej mocy w celu zaspokojenia roszczeń tego wierzyciela z tytułu pożyczki (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. przeniósł własność posiadanych ruchomości o wartości 342 549,99 złotych.

Również w lutym 2019 roku także T. K. udzielił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. pożyczki w kwocie 27 500 złotych na bieżące funkcjonowanie.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. nie regulował swoich zobowiązań m. in. wynikających z kaucji zabezpieczających należyte wykonanie umowy, jak również innych należności z terminami płatności w okresie przypadającym od kwietnia 2018 roku. Od miesiąca maja 2019 roku sytuacja uległa znacznemu pogorszeniu.

Łączna kwota nieuregulowanych należności wobec ponad 60 wierzycieli w okresie od kwietnia 2018 roku do września 2019 roku wynosiła 1 681 985,93 złotych. W tym czasie wartość posiadanego majątku (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wynosiła 23 590,68 złotych.

W związku z uprawomocnieniem się we wrześniu 2019 roku wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie oddalającego powództwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. przeciwko Skarbowi Państwa – (...) Zarządowi (...) w S. o zapłatę kwoty 206 310 złotych, T. K. i A. M. jako członkowie zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. uznali, że podmiot ten stał się niewypłacalny i bez powyższej kwoty nie ma możliwości dalszego prowadzenia działalności gospodarczej.

W dniu 27 września 2019 roku T. K. i A. M. jako członkowie zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. złożyli wniosek o ogłoszenie upadłości tego podmiotu. Jako jednego z wierzycieli wskazali (...) spółkę

z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółkę komandytową z siedzibą w G., w tym z faktur: (...) na kwotę 778,42 złotych, numer (...) na kwotę 1 444,89 złotych i numer (...) na kwotę 2 514,37 złotych.

Wartość posiadanego majątku (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wynosiła 23 590,68 złotych. Koszty postępowania upadłościowego oszacowano na kwotę 282 009,14 złotych.

Wniosek o ogłoszenie upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. postanowieniem z dnia 02 lipca 2020 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GU 727/19 został oddalony, albowiem majątek tego podmiotu nie wystarczał na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego.

wniosek o ogłoszenie upadłości wraz z załącznikami – 59-158 akt, sprawozdanie tymczasowego nadzorca sądowego – k. 160-170 akt, informacja odpowiadająca odpisowi pełnemu z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego prowadzonego dla (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (KRS numer (...)) – k. 22-25 akt, zeznania pozwanego A. M. – protokół z rozprawy z dnia 10 kwietnia 2024 roku, k. 375-379 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:43:44-00:53:29), zeznania pozwanego T. K. – protokół z rozprawy z dnia 10 kwietnia 2024 roku, k. 375-379 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:29:32-00:43:44)

Na skutek pozwu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółki komandytowej z siedzibą w G. z dnia 26 marca 2020 roku starszy referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni wydał w dniu 24 lipca 2020 roku w sprawie o sygn. akt VI GNc 1648/20 nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym nakazał, aby pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zapłacił powodowi (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółce komandytowej z siedzibą w G. kwotę 4 912,48 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwot: 778,42 złotych za okres od dnia 04 września 2019 roku do dnia zapłaty, 1 444,89 złotych za okres od dnia 22 września 2019 roku do dnia zapłaty, 2 514,37 złotych za okres od dnia 14 października 2019 roku do dnia zapłaty i 174,80 złotych za okres od dnia 14 października 2019 roku do dnia zapłaty, a także kwotę 1 017 złotych (wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty) tytułem zwrotu kosztów procesu – w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłaty albo wniósł w tymże terminie sprzeciw.

Powyższy nakaz zapłaty został uznany za doręczony (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., a następnie wobec jego niezaskarżenia, postanowieniem z dnia 30 września 2020 roku nadano mu klauzulę wykonalności i zasądono od dłużnika na rzecz wierzyciela kwotę 120 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

niesporne, a nadto: nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym – k. 20 i k. 54 akt sprawy o sygn. akt VI GNc 1648/20 Sądu Rejonowego w Gdyni, potwierdzenie odbioru – k. 91 akt sprawy o sygn. akt VI GNc 1648/20 Sądu Rejonowego w Gdyni, kserokopia tytułu wykonawczego – k. 98 akt sprawy o sygn. akt VI GNc 1648/20 Sądu Rejonowego w Gdyni, pozew – k. 10-12 akt, wezwanie do zapłaty – k. 18-19 akt

Na podstawie wniosku (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółki komandytowej z siedzibą w G. z dnia 16 października 2020 roku w oparciu o tytuł wykonawczy – nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym wydany przez starszego referendarza sądowego Sądu Rejonowego w Gdyni w dniu 24 lipca 2020 roku w sprawie o sygn. akt VI GNc 1648/20, zaopatrzony w klauzulę wykonalności – komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Żninie Tomasz Źródelny wszczął przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. postępowanie egzekucyjne z ruchomości oraz wierzytelności i innych praw majątkowych.

Pismem z dnia 30 listopada 2020 roku komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Żninie Tomasz Źródelny zawiadomił wierzyciela że z uwagi na brak informacji odnośnie do majątku dłużnika (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. postępowanie zostanie umorzone, albowiem prowadzone postępowanie nie doprowadziło do wyjawienia majątku dłużnika objętego wnioskiem – brak rachunków bankowych, w Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców dłużnik figuruje jako właściciel pojazdu marki C. z 1999 roku, ale pojazd ten przekazano do demontażu w 2011 roku, nadpłaty w podatkach w urzędzie skarbowym nie wystąpiły, w Centralnej

Bazie Danych Ksiąg Wieczystych jako właściciel nieruchomości dłużnik też nie figuruje (w 2018 roku nieruchomości spółki zbyto na rzecz ówczesnych współników/członków zarządu).

Postanowieniem z dnia 03 marca 2021 roku wydanym w sprawie o sygn. akt GKm 187/20 komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Żninie Tomasz Źródłny umorzył postępowanie egzekucyjne prowadzone przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. z powodu jego bezskuteczności, a także przyznał wierzycielowi kwotę 450 złotych tytułem kosztów zastępstwa prawnego w tym postępowaniu oraz ustalił koszty postępowania obciążające dłużnika na kwotę 98,59 złotych.

wniosek o wszczęcie egzekucji – k. 2-3 akt komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Żninie Tomasza Źródłny w sprawie o sygn. akt GKM 187/20, wysłuchanie wierzyciela i dłużnika przed zawieszeniem lub umorzeniem postępowania w trybie art. 827 k.p.c. – k. 34 akt komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Żninie Tomasza Źródłny w sprawie o sygn. akt GKM 187/20, postanowienie – k. 21 i k. 36 akt komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Żninie Tomasza Źródłny w sprawie o sygn. akt GKM 187/20, karta rozliczeniowa – k. 1 akt komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Żninie Tomasza Źródłny w sprawie o sygn. akt GKM 187/20

W pismach z datą w nagłówku „dnia 23 sierpnia 2021 roku” (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółka komandytowa z siedzibą w G. wezwał A. M., T. K. i A. D. do zapłaty kwoty 7 490,41 złotych do dnia 03 września 2021 roku, jednakże bezskutecznie.

wezwania do zapłaty – k. 26-28 akt, potwierdzenie nadania – k. 29 akt

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił w pierwszej kolejności na podstawie oświadczeń stron w zakresie, w jakim nie były one kwestionowane przez stronę przeciwną. Nadto Sąd uwzględnił przedłożone przez strony dokumenty zarówno prywatne, jak i urzędowe, a także dokumenty znajdujące się w aktach sprawy o sygn. akt VI GNc 1648/20 Sądu Rejonowego w Gdyni oraz w aktach sprawy o sygn. akt GKm 187/20 komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Żninie Tomasza Źródłny, których autentyczność nie budziła wątpliwości Sądu, a których prawdziwość i treść w toku postępowania nie została skutecznie zakwestionowana, czy zaprzeczona przez żadną ze stron. W konsekwencji dokumenty te należało uznać za wiarygodny materiał dowodowy i dający pełną możliwość czynienia na jego podstawie prawidłowych ustaleń faktycznych.

Pozostałe dokumenty zgromadzone w aktach nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż nie wniosły do sprawy żadnych nowych istotnych okoliczności.

Dokonując rozstrzygnięcia kwestii spornych Sąd oparł się również na zeznaniach świadków R. A. i D. W. oraz na zeznaniach pozwanych – w poniżej wskazanym zakresie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zeznań świadka R. A., to Sąd uznając je za wiarygodne oparł się na nich w zakresie, w jakim świadek wskazał, że do pozwanego wielokrotnie były kierowane wezwania do zapłaty, tak pisemne, jak i telefoniczne, jak też, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. na żadnym etapie nie kwestionował wskazywanego jej salda zadłużenia. Świadek potwierdził również, że towary wydawane były – oprócz osób posiadających stałe upoważnienie – także innym osobom, o ile wskaże je kupujący, przy czym nie jest wymagane dołączanie pisemnego upoważnienia do dokumentu odbioru. Świadek nie posiadał natomiast żadnej bezpośredniej wiedzy na temat spornego zamówienia i jego realizacji.

Odnosnie zaś do zeznań świadka D. W., to Sąd uznał je za wiarygodne w całości i na ich podstawie ustalił, że powód i (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. współpracowali ze sobą od kilku lat, zaś zamówienia były składane najczęściej telefonicznie, wówczas też następowało uzgodnienie sposobu dostawy towarów. Świadek potwierdził również, że zamówiony towar był wydawany osobom mającym stałe upoważnienie albo osobom wskazanym telefonicznie przez A. M..

Odnośnie do zeznań pozwanych A. M. i T. K., to Sąd uznał je za wiarygodne w zakresie, w jakim pozwani potwierdzili, że spółka nie miała uregulowanych wszystkich swoich zobowiązań wobec kontrahentów, jak też w zakresie, w jakim wskazywali oni na podejmowane przez nich czynności związane z poszukiwaniem źródeł finansowania, w tym poprzez zaciąganie pożyczek (także od pozwanych), co pozwolić miało nie tylko na spłatę zobowiązań, ale także prowadzenie działalności. Jednocześnie za niewiarygodne Sąd uznał zeznania pozwanego T. K., że najstarsze nieuregulowane przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. jej zobowiązania pochodziły z lipca 2019 roku, przeczy temu bowiem lista wierzycieli sporządzona na potrzeby postępowania o ogłoszenie upadłości, z której jednoznacznie wynika, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. nie regulował swoich zobowiązań m. in. wynikających z kaucji zabezpieczających należyte wykonanie umowy, jak również innych należności z terminami płatności w okresie przypadającym od kwietnia 2018 roku, przy czym od miesiąca maja 2019 roku sytuacja uległa znacznemu pogorszeniu, zaś łączna kwota nieuregulowanych należności wobec ponad 60 wierzycieli w okresie od kwietnia 2018 roku do września 2019 roku wynosiła 1 681 985,93 złotych. W tej sytuacji za niewiarygodne uznać należy zeznania pozwanych, że ewentualny wyrok zasądający na rzecz spółki kwotę 206 310 złotych wraz z odsetkami pozwoliłby spółce na odzyskanie płynności finansowej. Niezależnie zaś od tego w tym miejscu wskazać należy, że Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 maja 2014 roku (sygn. akt I ACa 1537/13), że sytuacja finansowa spółki winna być wykazana przede wszystkim dokumentami finansowymi, a nie zeznaniami świadków, czy stron.

Jakkolwiek za wiarygodne Sąd uznał zeznania pozwanego A. M., że nie zapoznawał się szczegółowo z dokumentacją przygotowaną na potrzeby postępowania o ogłoszenie upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., niemniej jednak czynił to na własne ryzyko, zaś niezachowanie wymaganej w tych okolicznościach należytej staranności jest okolicznością obciążającą wyłącznie pozwanych, tym bardziej, że pozwani jako osoby uprawnione do reprezentowania tej spółki potwierdzili w dołączonej do wniosku o ogłoszenie upadłości dokumentacji, że spółka ma wobec powoda zadłużenie wynikające również z kwestionowanej w niniejszym procesie faktury, jak również złożyli oświadczenie o prawdziwości danych tam zawartych. W tej sytuacji nie sposób uznać także za wiarygodne jego twierdzeń, że po raz pierwszy bardziej szczegółowo zapoznał się z kwestionowaną fakturą, jak otrzymał odpis pozwu w przedmiotowej sprawie i że jako przedstawiciel spółki nie analizował tej faktury ani w momencie jej otrzymania, ani w momencie podjęcia decyzji o ujęciu jej w księgach rachunkowych pozwanego ani też w momencie wystąpienia z wnioskiem o ogłoszenie upadłości. Bez znaczenia przy tym pozostawała podnoszona przez pozwanych okoliczność, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zakończył kilka lat wcześniej inwestycję „budowa (...) Zbrojownia w G.” wskazywaną na spornej fakturze numer (...), albowiem ta sama inwestycja wskazana jest również na pozostałych dwóch fakturach, gdzie odbiór towaru – mimo takiej adnotacji – osobiście potwierdził A. M.. W tej zaś sytuacji wskazanie nazwy tej inwestycji w żadnej mierze nie podważa wiarygodności spornej faktury.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 10 kwietnia 2024 roku Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 4 k.p.c. pominął dowód z przesłuchania powoda, albowiem osoby uprawnione do jego reprezentowania mimo prawidłowego wezwania nie stawiły się na rozprawę i nie usprawiedliwiły swojej nieobecności.

Sąd nie przeprowadził dowodu z rejestru jpk_vat (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. za okres od lipca do października 2019 roku (wniosek, k. 304v akt) oraz dowodu z zeznań świadka M. G. (wniosek – k. 304v akt), albowiem powód cofnął wnioski dowodowe w tym zakresie (oświadczenia, odpowiednio – k. 347 akt i k. 332 akt).

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie niemalże w całości.

W niniejszej sprawie powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółka komandytowa z siedzibą w G. domagał się zasądzenia solidarnie od pozwanych T. K., A. M. i A. D. kwoty 7 445,94 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot: 5 760,35 złotych za okres od dnia 04 września 2021 roku do dnia zapłaty i 1 685,59 złotych za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także kosztów procesu – tytułem należności

niewyegzekwowanej od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., w której pozwani pełnili funkcję członka zarządu, swoje roszczenie wywodząc z treści art. 299 k.s.h.

Kierując zarzuty przeciwko żądaniu pozwu pozwani T. K. i A. M. zakwestionowali istnienie zobowiązania (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wobec powoda w zakresie objętym fakturą numer (...) (tj. w kwocie 1 444,89 złotych) wskazując, że zlecenie zostało podpisane przez niezidentyfikowaną przez pozwanych osobę, a powód nie wykazał, że zamówienie nim objęte zrealizował. Nadto pozwani wskazali, że złożyli wniosek o ogłoszenie upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. we właściwym czasie, mimo że ostatecznie został on oddalony, jak też że po stronie powoda nie powstała szkoda, albowiem (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. nie posiadała możliwości spłaty powstałego zadłużenia w kwocie 1 681 985,93 złotych ani majątku, który mógłby doprowadzić do zaspokojenia wierzycieli.

Podstawę prawną powództwa stanowił art. 299 § 1 k.s.h., zgodnie z którym jeżeli egzekucja przeciwko spółce okazała się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania.

Przepisy kodeksu spółek handlowych poprzez nadanie spółce z ograniczoną odpowiedzialnością osobowości prawnej, czynią ją samodzielnym podmiotem praw i obowiązków. Zasadniczo spółka taka sama ponosi pełną odpowiedzialność za zaciągnięte zobowiązania, a gwarancją jej wypłacalności powinien być co najmniej kapitał zakładowy jako element majątku spółki. Zasadę tę przełamuje jednak przepis art. 299 k.s.h., który wprowadza osobistą i solidarną odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania kierowanej przez nich spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Zgodnie bowiem z treścią art. 299 § 1 k.s.h. jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania. Stosownie zaś do § 2 tego przepisu – członek zarządu może się uwolnić od tej odpowiedzialności, jeżeli wykaze, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub w tym samym czasie wydano postanowienie o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo o zatwierdzeniu układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło nie z jego winy albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewydania postanowienia o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo niezatwierdzenia układu wierzyciel nie poniósł szkody.

Cytowany przepis prawa w procesach przeciwko członkowi zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nakłada na powoda obowiązek udowodnienia dwóch przesłanek, a mianowicie bezskuteczności egzekucji wierzytelności przysługującej przeciwko spółce z ograniczoną odpowiedzialnością oraz sprawowania przez pozwanego funkcji członka jej zarządu w okresie istnienia zobowiązania spółki.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do przesłanki sprawowania przez pozwanych funkcji członków zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. w okresie istnienia zobowiązania spółki, to okoliczność ta nie była sporna, jak też nie budziła wątpliwości Sądu. Wierzytelności powoda powstały bowiem w okresie lipca – sierpnia 2019 roku (przy czym stały się wymagalne w okresie września – października 2019 roku), zaś pozwani pełnili funkcję członków zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. od momentu zarejestrowania tego podmiotu w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego, tj. od dnia 29 maja 2002 roku, do dnia 17 grudnia 2019 roku, kiedy to złożyli oświadczenia o rezygnacji z pełnienia tej funkcji (k. 283, 28a akt). Na marginesie jedynie wskazać należy, że od dnia 17 kwietnia 2020 roku prezesem zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. jest A. D., co do którego przedmiotowe postępowanie zostało prawomocnie umorzone.

W niniejszej sprawie w ocenie Sądu powód wykazał również istnienie zobowiązania przysługującego mu wobec (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.. W pierwszej kolejności wskazać należy, że zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 kwietnia 2023 roku (Dz. U. z 2023 roku, poz. 739) z dniem 19 kwietnia 2023 roku – art. 365 § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim przewiduje związanie Sądu orzeczeniem, na podstawie którego wszczęto przeciwko spółce z ograniczoną odpowiedzialnością bezskuteczną egzekucję, w procesie wytoczonym na podstawie art. 299 k.s.h. przeciwko pozwanemu, który utracił status członka zarządu spółki przed datą wszczęcia

postępowania, w którym orzeczenie przeciwko spółce zapadło, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 299 § 1 i § 2 k.s.h. w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości, aby pozwany były członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością uwolnił się od odpowiedzialności poprzez wykazanie, że wierzytelność stwierdzona orzeczeniem, na podstawie którego wszczęto przeciwko spółce bezskuteczną egzekucję, nie istnieje w sytuacji, w której orzeczenie zapadło w postępowaniu wszczętym po dacie utraty przez pozwanego statusu członka zarządu spółki, uznany został za niezgodny z art. 45 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Powyższe oznacza więc, że każdy członek zarządu może bronić się zarzutami dotyczącymi braku istnienia zobowiązania spółki, ale tylko w sytuacji, w której tytuł egzekucyjny został wydany po ustąpieniu tego członka z zarządu spółki. W niniejszej sprawie taka sytuacja miała właśnie miejsce, albowiem nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. w sprawie o sygn. akt o sygn. VI GNC 1648/20 zostały wydany w dniu 24 lipca 2020 roku, a następnie w związku z jego niezaskarżeniem – został w dniu 30 września 2020 roku zaopatrzony w klauzulę wykonalności. Powyższe zdarzenia miały więc miejsce w okresie, kiedy to pozwani T. K. i A. M. z całą pewnością nie byli już członkami zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.. W okresie zatem prowadzenia sprawy o sygn. akt VI GNC 1648/20 zakończonej wydaniem przedmiotowego tytułu wykonawczego pozwani nie mieli możliwości podejmowania kroków sądowych związanych z kwestionowaniem skierowanego przeciwko spółce roszczenia i w takiej sytuacji przewidziana w art. 365 k.p.c. powaga rzeczy osądzonej doznaje wyjątków w zakresie wskazanym w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 kwietnia 2023 roku (Dz. U. z 2023 roku, poz. 739).

W niniejszej sprawie pozwani zakwestionowali istnienie zobowiązania (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wobec powoda w zakresie objętym jedynie fakturą numer (...) (tj. w kwocie 1 444,89 złotych) wskazując, że zlecenie zostało podpisane przez niezidentyfikowaną przez pozwanych osobę, a powód nie wykazał, że zamówienie nim objęte zrealizował. Jak wynikało z przeprowadzonych w sprawie dowodów, (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zajmował się m. in. wykonywaniem prac budowlanych kupując niezbędne materiały budowlane m. in. od powoda, przy czym upoważnił konkretne osoby do odbioru materiałów, w tym K. B., B. G. i T. J. w związku z budową (...) Zbrojownia w G.. Zdarzało się jednak, jak wynikało z zeznań świadków – pracowników powoda, że towar odbierały inne osoby wskazane telefonicznie przez A. M. w imieniu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., jak też osobiście A. M., co jednoznacznie potwierdza m. in. dowód odebrania zamówionych towarów podpisany przez A. M. odnośnie do pozostałych dwóch faktur, których dotyczy niniejsze postępowanie. A zatem okoliczność, że w spornym zamówieniu towar został odebrany przez osobę nie wskazaną na liście osób w sposób stały uprawnionych do odbioru w żadnej mierze nie przesądza o tym, że osoba, która w tym przypadku odebrała towar była przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. nieumocowana i zrobiła to bez woli i wiedzy tego podmiotu. Sąd zważył bowiem, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zaksięgowiała sporną fakturę numer (...) na kwotę 1 444,89 złotych nie kwestionując jej, także w późniejszym okresie, mimo wezwań do zapłaty. Skoro więc po doręczeniu spółce faktury obejmującej materiały budowlane wydane powyższej osobie pozwani (a w tym czasie obaj pozwani byli członkami zarządu) nie kwestionowali ani zasadności ani wysokości tej faktury, uznać należało, że w sposób dorozumiany zaakceptowali również wydanie towaru A. S. (2) jako osobie uprawnionej do odbioru w imieniu i na rachunek (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.. Od racjonalnie działającego przedsiębiorcy w ramach wymaganej od niego zawodowej staranności należy bowiem oczekiwać, że w sytuacji gdy otrzymuje faktury, czy wezwanie do zapłaty – jego zdaniem niezasadne, z nieznanymi mu faktur, czy stosunków prawnych albo w nieprawidłowej, nieakceptowanej przez niego wysokości, podejmuje działania w celu wyjaśnienia zaistniałej sytuacji, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Skoro więc spółka, po otrzymaniu faktury i później – nawet w toku postępowania o ogłoszenie upadłości, o czym poniżej, nie podjęła żadnych czynności reklamacyjnych uznać należało, że w ten sposób również potwierdziła zrealizowanie dostawy towaru objętego sporną fakturą, a więc tym samym w sposób konkludentny potwierdziła umocowanie osoby podpisującej w jego imieniu stosowne dokumenty. Co więcej, Sąd zważył, że skoro w okresie wystawienia faktury (sierpień 2019 roku) sytuacja finansowa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. był zła i stale pogarszała się, to tym bardziej mając na względzie doświadczenie życiowe i zasady logiki nie sposób

uznać, że przedmiotowa spółka w żadnej mierze nie weryfikowała doręczanych jej faktur i księgowała je nawet jeżeli dokumentowały one nabycie towarów, których w ogóle nie zamawiała i nie otrzymała.

Oczywiście, co do zasady, kwestii istnienia między stronami stosunku prawnego, czy prawidłowości jego wykonania nie może rozstrzygać samo zaksięgowanie i rozliczenie bądź nie spornej faktury przez stronę. Zaksięgowanie faktury i rozliczenie podatku od towarów i usług nie stanowi bowiem oświadczenia woli, czy wiedzy strony o istnieniu i wykonaniu umowy przez drugą stronę. Jest to czynność techniczna dla celów podatkowych i nie odnosi skutków w sferze cywilnoprawnej takich, jakich oczekiwać mogłaby od niej strona powodowa. Faktura jest dokumentem księgowym, rozliczeniowym, jednym z tzw. dowodów źródłowych stwierdzających dokonanie danej operacji gospodarczej. Wystawienie faktury, następnie przyjęcie przez kontrahenta, zaksięgowanie bez żadnych korekt i zastrzeżeń daje jednak podstawę do domniemania, że dokonywane w ewidencji księgowej zapisy są odzwierciedleniem rzeczywistego stanu zgodnie z rzeczywistym przebiegiem zafakturowanej operacji gospodarczej, zwłaszcza w przypadku, gdy dłużnik – po jej doręczeniu – nie kwestionował roszczenia (tak Sąd Apelacyjny w Katowicach w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 października 2002 roku, sygn. akt I ACa 219/02, Sąd Okręgowy w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 21 listopada 2016 roku, sygn. akt XIII Ga 517/16, Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 lutego 2003 roku, sygn. akt I CKN 7/2001, czy z dnia 15 marca 2002 roku, sygn. akt II CKN 729/99). Jedynie na marginesie wskazać należy, że z kolei fakt niezaksięgowania faktury i nierozliczenia podatku od towarów i usług w żadnej mierze sam przez się stanowi i nie przesądza o tym, że umowy między stronami nie było, bądź nie była realizowana i to prawidłowo, zwłaszcza, gdy okoliczności te wynikają z innych przedłożonych i uznanych za wiarygodne dowodów, ewentualne zaś uchybienia przepisom podatkowym w zakresie ewidencjonowania takich faktur, które są między stronami sporne może co najwyżej rodzić odpowiedzialność karno – skarbową danego podmiotu, który ich nie ująłby w swoich księgach rachunkowych.

W niniejszej sprawie powód jednakże przedłożył nie tylko samą fakturę, ale i potwierdzenie odbioru zamówionego towaru. Przesłuchani w sprawie świadkowie wprawdzie nie mieli wiedzy bądź nie pamiętali tej konkretnej transakcji – co z uwagi na upływ czasu i wielość oraz typowość takich umów (umowa sprzedaży) – jest oczywiste, niemniej jednak świadek D. W., który zajmował się z ramienia powoda współpracą z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wskazał, że towar wydawany był albo osobie stale upoważnionej do odbioru albo wskazywanej przez pozwanego A. M. bądź też przez niego samego (A. M.).

Niezależnie zaś od tego, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. reprezentowany w tym czasie przez pozwanych po otrzymaniu faktury numer(...) na kwotę 1 444,89 złotych nie kwestionował jej, to Sąd miał na uwadze, że pozwani potwierdzili w imieniu tej spółki istnienie wynikającego z niej zobowiązania umieszczając to zobowiązanie w spisie wierzycieli i oświadczając o prawdziwości wskazanych tam danych, co należy uznać – mając na uwadze, że dokumenty te dołączono również do akt niniejszego postępowania – za tzw. niewłaściwe uznanie długu. Jak bowiem wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 kwietnia 2021 roku (sygn. akt IV CSKP 41/21) złożenie oświadczenia o uznaniu wierzytelności w spisie wierzytelności (...) stanowi uznanie długu przerywające bieg przedawnienia. W przypadku bowiem, gdy dłużnik w spisie wierzytelności umieszcza określoną wierzytelność, co do której w ten sposób składa oświadczenie, że uznaje ją w całości, to takie oświadczenie, po dotarciu do wierzyciela, stanowi uznanie długu (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.).

Reasumując ten wątek rozważań w ocenie Sądu powód zdołał za pomocą zaoferowanych dowodów wykazać, że przysługiwała mu wobec (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. także wierzytelność w kwocie 1 444,89 złotych wynikająca z faktury numer (...).

Mając zaś na uwadze kolejną z przesłanek, wskazać należy, że ustalenie przewidzianej w art. 298 § 1 k.h. (obecnie art. 299 § 1 k.s.h.) przesłanki bezskuteczności egzekucji może nastąpić na podstawie każdego dowodu, z którego wynika, że spółka nie ma majątku pozwalającego na zaspokojenie wierzyciela pozywającego członków zarządu (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 31 stycznia 2007 roku, sygn. akt II CSK 417/06). Sposoby ustalenia tej przesłanki odpowiedzialności z art. 299 § 1 k.s.h. wskazuje doktryna i orzecznictwo wymieniając przykładowo przedstawienie postanowienia o umorzeniu egzekucji z powodu bezskuteczności uzyskane nawet przez innego wierzyciela. Sąd

rozpoznający niniejszą sprawę podziela pogląd, iż tylko w sytuacji, kiedy nie ma majątku, z którego wierzyciel mógłby uzyskać zaspokojenie, można mówić o bezskuteczności egzekucji. Dopóki istnieją jakiegokolwiek realne możliwości efektywnego spieniężenia majątku spółki, należy je wykorzystać dla zaspokojenia swoich należności. Jednakże pamiętać należy, że wierzyciel spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, który dochodzi swojego roszczenia przeciw członkom jej zarządu, nie musi wykazać, iż wyczerpał wszystkie możliwe sposoby egzekucji, wystarczy jeżeli jeden ze sposobów egzekucji okazał się bezskutecznym. Jednocześnie wskazać należy, że Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 października 2005 roku (sygn. akt II CK 152/2005) potwierdził, że wystarczającym dowodem bezskuteczności egzekucji jest postanowienie komornika sądowego o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z tego względu, że jest oczywiste, iż z egzekucji nie uzyska się sumy wyższej od kosztów egzekucji, co określa się właśnie jako bezskuteczność egzekucji. Jednocześnie dla skutecznego podważenia mocy dowodowej wynikającej z postanowienia komornika sądowego jako dokumentu urzędowego, to pozwany musi wykazać, że faktycznie albo w dacie prowadzenia egzekucji komorniczej albo na chwilę wyrokowania istniał majątek dłużnej spółki, z którego powód mógłby zaspokoić swoją wierzytelność (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 kwietnia 1938 roku, sygn. akt C II 2806/37). Z postanowieniem o umorzeniu postępowania egzekucyjnego wiąże się bowiem faktyczne domniemanie bezskuteczności egzekucji. Obalenie tego domniemania obciąża pozwanego, który winien w procesie wytoczonym na podstawie przepisu art. 299 k.s.h. wykazać, że wierzyciel nie uruchomił przysługujących mu środków, aby zaspokoić się z istniejącego majątku spółki, względnie, iż istniał majątek pozwalający na zaspokojenie wierzyciela (tak Sąd Apelacyjny w Krakowie w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 sierpnia 2016 roku, sygn. akt I ACa 379/16). Pamiętać przy tym jednakże należy, że ocena istnienia majątku spółki, z którego w rozumieniu art. 299 k.s.h. wierzyciel mógłby się zaspokoić, dokonywana jest z punktu widzenia realnego składnika majątkowego umożliwiającego rzeczywiste zaspokojenie strony powodowej, a nie z punktu widzenia składnika bilansowego w rozumieniu ustawy z dnia 29 września 1994 roku o rachunkowości (tekst jednolity: Dz. U. z 2023 roku, poz. 120 ze zmianami). W rozumieniu bowiem art. 299 k.s.h. majątek spółki nie może być oceniany jedynie w rozumieniu powyższej ustawy, a poszczególne pozycje bilansu powinny być poddane ocenie w świetle wszystkich dowodów zgromadzonych w procesie w kontekście realnych możliwości zaspokojenia wierzyciela w okresie sprawowania przez daną osobę funkcji w zarządzie spółki (tak Sąd Okręgowy w Krakowie w uzasadnieniu wyroku z dnia 06 lutego 2015 roku, sygn. akt XII Ga 405/14).

W niniejszej sprawie w ocenie Sądu powód wykazał, że egzekucja przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. była bezskuteczna. Powód przedłożył bowiem postanowienie z dnia 03 marca 2021 roku wydane w sprawie o sygn. akt GKm 187/20 przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Żninie Tomasza Źródelną w przedmiocie umorzenia postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko tej spółce wobec bezskuteczności egzekucji, a jednocześnie – w ocenie Sądu – pozwani nie zdołali w żadnej mierze obalić domniemania wynikającego z tego postanowienia jako dokumentu urzędowego. Jak już wskazano, z postanowieniem o umorzeniu postępowania egzekucyjnego wiąże się bowiem faktyczne domniemanie bezskuteczności egzekucji i obalenie tego domniemania obciąża pozwanego, który winien w procesie wytoczonym na podstawie przepisu art. 299 k.s.h. wykazać, że wierzyciel nie uruchomił przysługujących mu środków, aby zaspokoić się z istniejącego majątku spółki, względnie, iż istniał realny majątek pozwalający na zaspokojenie wierzyciela (tak Sąd Apelacyjny w Krakowie w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 sierpnia 2016 roku, sygn. akt I ACa 379/16). Jak wynika z wniosku o wszczęcie egzekucji, miała być ona prowadzona z ruchomości oraz wierzytelności i innych praw majątkowych, nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że egzekucja została przeprowadzona przez wierzyciela nieprawidłowo i niestaranie. Co więcej, jak wynikało z pisma komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Żninie Tomasza Źródelną z dnia 30 listopada 2020 roku prowadzone postępowanie nie doprowadziło do wyjawienia majątku dłużnika objętego wnioskiem – brak rachunków bankowych, w Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców dłużnik figuruje jako właściciel pojazdu marki C. z 1999 roku, ale pojazd ten przekazano do demontażu w 2011 roku, nadpłaty w podatkach w urzędzie skarbowym nie wystąpiły, w Centralnej Bazie Danych Ksiąg Wieczystych jako właściciel nieruchomości dłużnik też nie figuruje (w 2018 roku nieruchomości spółki zbyto na rzecz ówczesnych współników/członków zarządu). Dodać należy również, że skoro dłużna spółka nie zgadzała się ze stwierdzeniem bezskuteczności prowadzonej wobec niej przez komornika sądowego egzekucji (czego wyrazem było postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego) uznając, że posiada majątek

na spłatę zadłużenia powodowi, to winna była postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego zaskarżyć, czego jednak nie uczyniła, a z całą pewnością pozwani takiej okoliczności nie wykazali.

W tej sytuacji uznać należało, że pozwani nie zdołali wykazać, że w czasie postępowania egzekucyjnego (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. posiadała majątek o jakiegokolwiek realnej wartości, z którego wierzytelność powoda mogłaby zostać zaspokojona, choćby w części, a więc, że prowadzona przeciwko spółce egzekucja byłaby możliwa w tym sensie, że mogłaby przynieść skutek w postaci rzeczywistego zaspokojenia wierzytelności i uzyskania należności dochodzonej pozwem, choćby w części (tak również Sąd Apelacyjny w Szczecinie w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 czerwca 2015 roku, sygn. akt I ACa 887/14). Pozwani nie wykazali również, aby przedmiotowa spółka w chwili obecnej posiadała jakiegokolwiek majątek pozwalający na realne zaspokojenie wierzytelności powoda bez nakładania takiego obowiązku na pozwanych jako członków zarządu odpowiedzialnych za stan nieuregulowania wierzytelności.

Należy przy tym zauważyć, że przepis art. 299 k.s.h. specyficznie reguluje rozkład ciężaru dowodzenia. Występując z roszczeniem przeciwko członkowi zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wierzyciel musi bowiem jedynie przedstawić dowody potwierdzające istnienie przysługującego mu wobec spółki roszczenia w czasie pełnienia funkcji członka zarządu oraz bezskuteczność egzekucji prowadzonej przeciwko spółce. Wykazanie tych okoliczności stwarza ustawowe domniemanie odpowiedzialności członka zarządu, a zarazem przerzuca na niego ciężar dowodu zaktualizowania się przesłanek egzoneracyjnych zwalniających go z odpowiedzialności, określonych w art. 299 § 2 k.s.h.

W tych okolicznościach należało uznać, że pozwani T. K. i A. M. mogliby uwolnić się od powyższej odpowiedzialności, o ile udowodniłby jedną z przesłanek wskazanych w treści § 2 art. 299 k.s.h. Zgodnie z tym przepisem członek zarządu może uwolnić od odpowiedzialności, o której mowa w § 1, jeżeli wykaze, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub w tym samym czasie wydano postanowienie o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo o zatwierdzeniu układu, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewydania postanowienia o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo niezatwierdzenia układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu wierzyciel nie poniósł szkody.

W niniejszej sprawie pozwani wnosząc o oddalenie powództwa podnosili, że złożyli wniosek o ogłoszenie upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. we właściwym czasie, mimo że ostatecznie został on oddalony, jak też, że po stronie powoda nie powstała szkoda, albowiem (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. nie posiadała możliwości spłaty powstałego zadłużenia w kwocie 1 681 985,93 złotych ani majątku, który mógłby doprowadzić do zaspokojenia wierzycieli.

Jak wynikało z przeprowadzonych w sprawie dowodów, w dniu 27 września 2019 roku T. K. i A. M. jako członkowie zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. złożyli wniosek o ogłoszenie upadłości tego podmiotu, przy czym ostatecznie wniosek ten został oddalony postanowieniem z dnia 02 lipca 2020 roku na podstawie art. 13 ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku Prawo upadłościowe (tekst jednolity: 2024, poz. 794), tj. z tego powodu, że majątek spółki nie wystarczał na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego, co jednoznacznie wynika z wpisów w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego prowadzonego dla tej spółki.

W tym miejscu wskazać należy, że dla uwolnienia się członka zarządu spółki od odpowiedzialności za jej zobowiązania konieczne jest nie tylko skuteczne pod względem prawnym złożenie przez niego wniosku o ogłoszenie upadłości, ale i złożenie go we właściwym czasie. Nie wystarczy więc samo złożenie takiego wniosku (o ogłoszenie upadłości), konieczne jest wykazanie przez pozwanego członka zarządu, że uczynił to we właściwym czasie. Podnieść przy tym należy, że z uregulowań zawartych w art. 21 ust. 1 w zw. z art. 10 i art. 11 ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku Prawo upadłościowe (tekst jednolity: 2024, poz. 794) – w brzmieniu tych przepisów obowiązujących od dnia 01 stycznia 2016 roku, jednoznacznie wynika termin, w jakim członkowie zarządu mają obowiązek zgłosić w Sądzie wniosek o ogłoszenie upadłości, tj. dłużnik, nie później niż w terminie trzydziestu dni od dnia, w którym wystąpiła

podstawa do ogłoszenia upadłości, powinien zgłosić w Sądzie wnioski o ogłoszenie upadłości. Jak wskazuje art. 10 i art. 11 ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku Prawo upadłościowe (tekst jednolity: Dz. U. z 2024 roku, poz. 794), upadłość ogłasza się w stosunku do dłużnika, który stał się niewypłacalny. Dłużnik jest niewypłacalny, jeżeli utracił zdolność do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Domniemywa się, że dłużnik utracił zdolność do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych, jeżeli opóźnienie w wykonaniu zobowiązań pieniężnych przekracza trzy miesiące albo gdy jego zobowiązania pieniężne przekraczają wartość jego majątku, a stan ten utrzymuje się przez okres przekraczający dwadzieścia cztery miesiące, przy czym do tego majątku nie wlicza się składników niewchodzących w skład masy upadłości i zobowiązań przyszlých, w tym zobowiązań pod warunkiem zawieszającym oraz zobowiązań wobec wspólnika albo akcjonariusza z tytułu pożyczki lub innej czynności prawnej o podobnych skutkach. Wystarczające jest przy tym zaistnienie jedynie jednej z przesłanek. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela przy tym pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 grudnia 2000 roku (sygn. akt I ACa 620/00), że „czas właściwy” do zgłoszenia upadłości, o jakim mowa w art. 298 § 2 k.h. (obecnie art. 299 § 2 k.s.h), to czas w jakim zarząd spółki nie będący w stanie zrealizować zobowiązań względem wszystkich jej wierzycieli, winien złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości, aby w ten sposób chronić zagrożone interesy wszystkich wierzycieli, którzy po ogłoszeniu upadłości mogą liczyć na równomierne zaspokojenie. Jeżeli zatem członek zarządu spółki zgłasza wniosek o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie, to oznacza, że uczynił ze swej strony wszystko, by nie dopuścić do zaspokajania niektórych wierzycieli ze szkodą dla innych. Właściwy czas na zgłoszenie wniosku o upadłość to więc moment, gdy członek zarządu wie, albo przy dołożeniu należytej staranności powinien wiedzieć, że spółka nie jest już w stanie zaspokoić w całości wszystkich wierzycieli, ale w części ma jeszcze takie możliwości, a zatem nie jest jeszcze bankrutem niezdolnym do poniesienia nawet kosztów postępowania upadłościowego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 grudnia 2007 roku, sygn. akt I CSK 313/07).

W niniejszej sprawie, jak wynikało z przeprowadzonych w sprawie dowodów, sytuacja finansowa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. w istocie począwszy od 2017 roku zaczęła się pogarszać, czego główną przyczyną były nieterminowe płatności od kontrahentów i niewykonywanie przez nich ich obowiązków umownych (np. nieprzystępowanie do odbioru robót). Jednakże chcąc zapewnić (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. możliwość funkcjonowania, już w czerwcu 2017 roku A. M. – wiceprezes zarządu udzielił spółce pożyczki w kwocie 45 000 złotych, która nie została do dziś przez spółkę spłacona, nadto (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zawarł także w dniu 04 lutego 2019 roku z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytową z siedzibą w G. umowę pożyczki na kwotę 400 000 złotych, która nie została spłacona w uzgodnionym terminie (do dnia 28 sierpnia 2019 roku). Niemniej jednak strony zawarły w dniu 30 sierpnia 2019 roku ugodę i na jej mocy w celu zaspokojenia roszczeń tego wierzyciela z tytułu pożyczki (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. przeniósł własność posiadanych ruchomości o wartości 342 549,99 złotych, co prowadzić mogło do pokrzywdzenia pozostałych niezaspokojonych w tym czasie wierzycieli w związku z uszczupleniem majątku spółki. Nadto również w lutym 2019 roku także pozwany T. K. udzielił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. pożyczki w kwocie 27 500 złotych na bieżące funkcjonowanie, co jednoznacznie wskazuje na pogarszającą się w tym czasie sytuację finansową spółki. Choć w grudniu 2018 roku spółka zbyła na rzecz pozwanych (w udziałach po 1/2) prawo własności nieruchomości lokalowej, pozwani nie wykazali, że zapłacili cenę nabycia i w jaki sposób środki te zostały przez spółkę spożytkowane, skoro już w lutym 2019 roku spółka musiała zawrzeć umowy pożyczki na bieżące swoje funkcjonowanie. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. nie regulował przy tym swoich zobowiązań m. in. wynikających z kaucji zabezpieczających należyte wykonanie umowy, jak również innych należności z terminami płatności w okresie przypadającym już od kwietnia 2018 roku, przy czym od miesiąca maja 2019 roku sytuacja uległa znacznemu pogorszeniu. Jak wynikało ze złożonych przez pozwanych dokumentów, łączna kwota nieuregulowanych należności wobec ponad 60 wierzycieli w okresie od kwietnia 2018 roku do września 2019 roku wynosiła 1 681 985,93 złotych. Nie sposób więc uznać za uzasadniony przekonania pozwanych, że gdyby powództwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. przeciwko Skarbowi Państwa – (...) Zarządowi (...) w S. o zapłatę kwoty 206 310 złotych nie zostało we wrześniu 2020 roku prawomocnie oddalone, lecz zasądzone, powyższa kwota pozwoliłaby na odzyskanie płynności finansowej. Na marginesie nadto wskazać należy, że nawet posiadanie wyroku zasądzonego określoną kwotą, w tym przypadku nikłą w stosunku do posiadanych zobowiązań, nie oznacza zawsze jej faktycznego uzyskania. Pozwani wskazywali przy tym,

że w sytuacji gdy powództwo zostało oddalone, uznali, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. stał się niewypłacalny i bez powyższej kwoty nie ma możliwości dalszego prowadzenia działalności gospodarczej, co skutkowało złożeniem przez nich wniosku o ogłoszenie upadłości.

Z powyższego wynika, że pozwani utożsamiali przesłankę „czasu właściwego” i zachowanie wskazanego w ustawie terminu na złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki z własnym przekonaniem o niewypłacalności spółki, od tego momentu licząc czas na złożenie takiego wniosku. Tymczasem okoliczność „czasu właściwego” ma charakter obiektywny i niezależny od przekonania pozwanych, przy czym o tym, że pozwani nie złożyli wniosku o ogłoszenie upadłości w czasie właściwym świadczy to, że zostało on oddalony, albowiem brak było nawet środków na postępowanie upadłościowe. Zgłoszony przez pozwanych wniosek o ogłoszenie upadłości był zatem, wobec jego oddalenia ze wskazanych powyżej przyczyn, wnioskiem spóźnionym. Jednocześnie ustalenie czasu właściwego do złożenia tego wniosku wymagało wiadomości specjalnych zastrzeżonych dla biegłego sądowego z dziedziny księgowości i rachunkowości, który dokonuje nie tylko prostego porównania zaległości spółki, składników bilansu, ale również bada wskaźniki płynności finansowej i dokonuje oceny struktury należności i zobowiązań, co ma przecież także znaczenie dla oceny sytuacji finansowej spółki. Pozwani jednakże, reprezentowani przez zawodowego pełnomocnika, nie przejawili w tym zakresie inicjatywy dowodowej. Jednocześnie Sąd zważył, że sami pozwani przyznawali, że mieli problemy z regulowaniem zobowiązań i to nie tylko wobec powoda, i że w kolejnych miesiącach stan ten narastał i dotyczył także innych wierzycieli. Jednocześnie z zeznań pozwanych wynikało, że zdawali sobie sprawę z pogarszającej się sytuacji finansowej spółki, czego wyrazem były prowadzone przez nich działania mające na celu pozyskanie środków, co pozwolić miało na spłatę zobowiązań i dalsze prowadzenie działalności, a co przejawiało się w zaciągnięciu w imieniu spółki pożyczek od nich samych, jak też od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w G. w kwocie 400 000 złotych. Jak już wskazano powyżej ta ostatnia pożyczka nie została spłacona w uzgodnionym terminie (do dnia 28 sierpnia 2019 roku), niemniej jednak strony zawarły w dniu 30 sierpnia 2019 roku ugodę i na jej mocy w celu zaspokojenia roszczeń tego wierzyciela z tytułu pożyczki (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. przeniósł własność posiadanych ruchomości o wartości 342 549,99 złotych, co prowadzić mogło do pokrzywdzenia pozostałych wierzycieli w związku z uszczupleniem majątku spółki. W tym miejscu podkreślić należy, że za czas właściwy przyjmuje się zasadniczo czas, w którym ogłoszenie upadłości zapewni równomierne, choćby częściowe zaspokojenie wszystkich wierzycieli, czyli bez zaspokojenia jednych wierzycieli kosztem innych (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 listopada 2018 roku, sygn. akt II UK 365/17). Badając, kiedy ziściły się przesłanki do złożenia wniosku o wszczęcie postępowania upadłościowego, nie należy kierować się przy tym subiektywnym przekonaniem członków zarządu o spodziewanej przyszłej sytuacji finansowej spółki, lecz kryteriami obiektywnymi dotyczącymi rzeczywistej sytuacji finansowej spółki (tak Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 września 2019 roku, sygn. akt III AUa 1122/19). Dla oceny niewypłacalności nie ma bowiem znaczenia kondycja finansowa podmiotu, w tym nawet okoliczność osiągania przez podmiot przychodów, a także otrzymywania darowizn. W tym przypadku istotny jest jedynie obiektywny stan nieregulowania przez podmiot wymagalnych zobowiązań w okresie, w którym pozwani byli członkami zarządu. Pozwani nie wykazali przy tym, że czas, kiedy oni złożyli wniosek o ogłoszenie upadłości był ku temu czasem właściwym. Powyższe zaś budzi poważne wątpliwości w świetle spisu wierzycieli sporządzonego na potrzeby postępowania upadłościowego, a z którego wynikają nieregulowane zobowiązania począwszy od kwietnia 2018 roku oraz z późniejszego okresu, a co może wskazywać, że już w tym czasie – albo i nawet wcześniej – zaistnieć mogły podstawy do ogłoszenia upadłości spółki. Powtórzyć jednakże należy, że czas, w jakim pozwani złożyli wniosek o ogłoszenie upadłości, nie był czasem właściwym skoro majątek spółki nie wystarczał na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego, domniemania powyższego w żadnej mierze pozwani nie obalili, natomiast ustalenie, kiedy w okolicznościach niniejszej sprawy miał miejsce „czas właściwy” do złożenia takiego wniosku, wymagało jak już wskazano powyżej wiadomości specjalnych zastrzeżonych dla biegłego sądowego, przy czym w niniejszej sprawie Sąd nie znalazł jakichkolwiek podstaw do podjęcia działania w tym zakresie z urzędu, zwłaszcza że obaj pozwani byli reprezentowani przez zawodowego pełnomocnika w osobie adwokata. Nadto wskazać należy, że w ocenie Sądu także fakt podejmowania przez pozwanych działań zmierzających do ratowania kondycji finansowej spółki nie może przesądzać o braku winy pozwanych w złożeniu wniosku we właściwym czasie, członek zarządu ponosi ryzyko dokonanej przez siebie błędnej oceny sytuacji makroekonomicznej, celowości i racjonalności gospodarczej

określonych decyzji, obranych przez spółkę zasad współpracy, jak również ryzyko błędów strategii obranej jako zasadna, w ocenie spółki, metoda rozwiązania problemów związanych z prowadzeniem jej przedsiębiorstwa (np. oczekiwanie na wyrok zasądający). W tej sytuacji motyw, którymi kierował się członek zarządu rezygnując ze złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości reprezentowanej przez niego spółki we właściwym czasie, pozostają indyferentne przy ocenie przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej (tak również Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 07 sierpnia 2013 roku, sygn. akt ACa 778/13).

Podsumowując ten wątek rozważań – pozwani nie wykazali, że wniosek o ogłoszenie upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. złożony przez nich we wrześniu 2019 roku został złożony w „czasie właściwym”, o jakim mowa w ustawie z dnia 28 lutego 2003 roku Prawo upadłościowe (tekst jednolity: Dz. U. z 2024 roku, poz. 794), zwłaszcza wobec oddalenia tego wniosku z uwagi na brak środków na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego, jak też nie wykazali, że brak jest ich zawinienia w złożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości w „czasie właściwym” w rozumieniu ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku Prawo upadłościowe (tekst jednolity: Dz. U. z 2024 roku, poz. 794) – jak już wskazano powyżej, to pozwanych obciąża ryzyko narażenia się na odpowiedzialność z art. 299 k.s.h. w razie fiaska podjętych działań związanych z poszukiwaniem źródeł finansowania, w sytuacji posiadania świadomości pogarszającej się sytuacji spółki i pogłębiania się tego stanu.

Odnosząc się natomiast do podnoszonego przez pozwanych zarzutu, że powód nie uzyskałby w postępowaniu upadłościowym, choćby zostało ono wszczęte we właściwym czasie, zaspokojenia swojej należności z powodu braku wystarczającego majątku spółki, to wskazać należy, że skuteczne powołanie się przez członka zarządu na przesłankę nieistnienia szkody wymaga wykazania, że stopień zaspokojenia wierzyciela byłby identyczny także w sytuacji zgłoszenia we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki. Ciężar dowodu, że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości potencjał majątkowy (możliwość zaspokojenia) nie zmniejszył się lub też zmniejszył się tylko w określonym zakresie spoczywa, podobnie jak w odniesieniu do pozostałych przesłanek określonych w art. 299 § 2 k.s.h. na dłużniku (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 kwietnia 2012 roku, sygn. akt II CSK 390/11). Możliwość zaspokojenia się wierzyciela w sytuacji niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki musi zatem przedstawiać się tak, jakby wniosek zgłoszono we właściwym terminie i postępowanie zostało wszczęte (Tomasz Szanciłło, glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2003 roku, sygn. akt III CZP 75/03). Brak szkody, o której mowa w przywołanym art. 299 § 2 k.s.h. dotyczy więc sytuacji, w której nawet gdyby wniosek o ogłoszenie upadłości (o otwarcie postępowania restrukturyzacyjnego, czy o zatwierdzenie układu) został zgłoszony we właściwym czasie, to i tak zostałby oddalony ze względu na fakt, że majątek spółki nie wystarczał na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego, jak też sytuacji, w której wniosek ten co prawda zostałby uwzględniony, ale wierzytelność podmiotu występującego z roszczeniem na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. i tak nie zostałaby zaspokojona. Wyłączenie odpowiedzialności członka zarządu jest zatem możliwe wtedy, gdy wykaże on, że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie nie zmniejszył się potencjał majątkowy spółki, a wierzyciel i tak nie uzyskałby zaspokojenia (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 marca 2007 roku, sygn. akt III CSK 404/06 oraz z dnia 02 marca 2006 roku, sygn. akt I CSK 84/05). A zatem powyższa przesłanka egzoneracyjna przewidziana w art. 299 § 2 in fine k.s.h. uwalnia pozwanego od odpowiedzialności w razie przeprowadzenia dowodu, że wierzyciel nie uzyskałby zaspokojenia swej wierzytelności z powodu braku wystarczającego majątku, nawet gdyby wszczęto postępowanie upadłościowe lub układowe na skutek wniosku w tym przedmiocie, złożonego w czasie właściwym (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 listopada 2012 roku, sygn. akt V CSK 575/11). Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 marca 2013 roku (sygn. akt V ACa 69/13) o szkodzie w rozumieniu art. 299 § 2 k.s.h. można mówić wówczas, gdy zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości spowodowałoby zaspokojenie wierzyciela w części większej niż w przypadku zaniechania złożenia tego wniosku przez członków zarządu. Rozmiarem szkody będzie różnica pomiędzy tym, co wierzyciel mógł w wyniku wszczętego postępowania upadłościowego uzyskać a rzeczywistym stanem zaspokojenia jego roszczeń, przy czym decydujące znaczenie ma stan majątku spółki w chwili właściwej dla złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Jeżeli członek zarządu nie udowodni, że szkoda wierzyciela była niższa od niewyegzekwowanego od spółki zobowiązania, to poniesie wobec wierzyciela odpowiedzialność do wysokości tego zobowiązania.

Ustalenie tej okoliczności wymaga także wiadomości specjalnych, przy czym pozwani nie wnosili o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego. Dla ustalenia bowiem przedmiotowej okoliczności konieczne jest w pierwszej kolejności rozstrzygnięcie, kiedy był „właściwy czas” do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości i w jakim zakresie wówczas wierzyciel – powód mógłby uzyskać zaspokojenie swoich wierzytelności, nie jest bowiem przecież wykluczone, że w owym „właściwym czasie” (który przy wykorzystaniu wiadomości specjalnych ustaliliby biegły biorąc pod uwagę nie tylko nieuregulowane zobowiązania, ale i składniki bilansu, wskaźniki płynności finansowej i ocenę struktury należności i zobowiązań), gdyby wniosek został złożony, zostałby on również oddalony z powodu braku środków na prowadzenie postępowania upadłościowego albo zostałby uwzględniony, zaś posiadany wówczas majątek pozwalałby na zaspokojenie w jakiejś części wszystkich wierzycieli, w tym powoda, zwłaszcza, że jak wynikało z przeprowadzonych w sprawie dowodów pozwani jako członkowie zarządu w grudniu 2018 roku zbyli w imieniu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. należącą do spółki nieruchomości lokalową na swoją rzecz (w udziałach po 1/2), pozwani nie wykazali przy tym, że dokonali zapłaty za nabyte udziały, nie sposób też przy tym wykluczyć, że czynność ta w toku postępowania upadłościowego uznana by została za bezskuteczną, zaś wartość prawa własności tej nieruchomości powiększyłaby masę upadłości. Nadto nie można wykluczyć również i tego, że gdyby pozwani złożyli wniosek o ogłoszenie upadłości w owym „właściwym czasie” (który przy wykorzystaniu wiadomości specjalnych ustaliliby biegły biorąc pod uwagę nie tylko nieuregulowane zobowiązania, ale i składniki bilansu, wskaźniki płynności finansowej i ocenę struktury należności i zobowiązań), a upadłość (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zostałaby ogłoszona, wierzytelności powoda (z lipca – sierpnia 2019 roku) w ogóle by nie powstały, bo nie zawarłby on np. umów sprzedaży towaru z takim podmiotem, będącym już w upadłości. Konstatacja ta wydaje się być zasadna tym bardziej, że jak już wcześniej wskazano, ze spisu wierzycieli złożonego na potrzeby postępowania upadłościowego wynika, że już w 2018 roku oraz w okresie do maja 2019 roku – a zatem jeszcze przed powstaniem zobowiązań wobec powoda – (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. nie regulował szeregu swoich zobowiązań. Nie jest więc tak, że nieuregulowane zobowiązania tej spółki powstały wyłącznie w późniejszym okresie, choć w istocie od maja 2019 roku lawinowo narastały.

Podkreślić przy tym należy, że specyfika odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przejawia się w tym, że wierzyciel, który nie wyegzekwował swej należności wobec spółki, nie musi dowodzić wysokości doznanej wskutek tego szkody. Wystarcza, że przedłoży tytuł egzekucyjny stwierdzający zobowiązanie spółki istniejące w czasie piastowania przez określoną osobę funkcji członka zarządu i udowodni, iż egzekucja wobec spółki okazała się bezskuteczna. Jeżeli członek zarządu nie udowodni, że szkoda wierzyciela była niższa od niewyegzekwowanego od spółki zobowiązania, to poniesie wobec wierzyciela odpowiedzialność do wysokości tego zobowiązania. Z omawianej regulacji wynika więc na rzecz wierzyciela domniemanie szkody w wysokości niewyegzekwowanego wobec spółki zobowiązania. Domniemany w świetle tej regulacji jest także związek przyczynowy między szkodą wierzyciela a niezłożeniem we właściwym czasie przez członka zarządu wniosku o ogłoszenie upadłości lub o wszczęcie postępowania układowego oraz zawinienie przez niego niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości i niewszczęcia postępowania układowego. Taki rozkład ciężaru dowodu wskazanych okoliczności jest uzasadniony tym, że wierzyciele na ogół nie znają stanu interesów spółki, wiedzy w tym zakresie można natomiast wymagać od członków zarządu. Mimo wspomnianej specyfiki tej odpowiedzialności odszkodowawczej należy przyjąć, że odpowiedzialność z art. 299 k.s.h. jest sankcją za kierowanie przez zarząd sprawami spółki w sposób niekorzystny dla wierzycieli, który doprowadził do bezskuteczności egzekucji jej zobowiązań. Ostatecznym zaś przejawem tego nieprawidłowego, nagannego postępowania zarządu jest zaniechanie złożenia we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki lub wszczęcia postępowania układowego (tak również Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 stycznia 2008 roku, sygn. akt IV CSK 430/07).

W tej sytuacji nie było wątpliwości, że powód wykazał wysokość swojej szkody przedkładając tytuł egzekucyjny stwierdzający zobowiązanie (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. istniejące w czasie piastowania przez pozwanych funkcji członków zarządu, tj. nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym wydany w sprawie o sygn. akt o sygn. VI GNc 1648/20 w dniu 24 lipca 2020 roku oraz udowodnił, że egzekucja wobec tej

spółki okazała się bezskuteczna (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 lutego 2003 roku, sygn. akt IV CKN 1779/00).

Jednocześnie ponownie podkreślić należy, że pozwani na powyższą okoliczność, tj. tak czasu właściwego do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, jak też braku szkody po stronie powoda wywołanej jego niezłożeniem w tym czasie (jako właściwym) nie przedłożyli skutecznie żadnego dowodu, który pozwoliłby Sądowi zaistnienie teźże przesłanki ocenić, przy czym nie chodzi tylko o brak pełnej dokumentacji księgowej, ale przede wszystkim o brak wniosku pozwanych – i to reprezentowanych w sprawie przez pełnomocnika w osobie adwokata – o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego – ocena tej materii wymagała bowiem niewątpliwie wiedzy specjalistycznej z zakresu księgowości, jakiej Sąd nie posiada, przy czym zaniedbania w tym zakresie obciążają – mając na uwadze rozkład ciężaru dowodu – pozwanych. Skoro zatem pozwani ostatecznie ograniczyli się jedynie do podniesienia przedmiotowego zarzutu i przedłożyli na jego wykazanie dowód z dokumentów (w tym o charakterze finansowym znajdujących się w aktach sprawy), a których fachowa ocena wymagała wiedzy specjalistycznej i jednocześnie nie złożyli wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na powyższą okoliczność, to ich twierdzenia w tym zakresie pozostały nieudowodnione. W konsekwencji zaś niewykazania braku szkody w rozumieniu § 2 art. 299 k.s.h. in fine, nie zdołali oni w oparciu o tę przesłankę wyłączyć swojej odpowiedzialności za zobowiązania (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. – niewykazane pozostało bowiem nie tylko to, kiedy był czas właściwy do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, ale również i to, że jego niezgłoszenie w tym właśnie czasie (jako czasie właściwym) przez pozwanych nie miało w istocie znaczenia w tym sensie, że nie spowodowało szkody po stronie powoda, bo i tak nie uzyskałby on żadnego zaspokojenia swojej wierzycelności. Podkreślić przy tym należy, że czasem właściwym – wbrew twierdzeniom pozwanych – z pewnością nie był czas, w którym pozwani faktycznie złożyli wniosek o ogłoszenie upadłości (wrzesień 2019 roku), skoro nie było w tym czasie nawet środków na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego.

Odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ponoszona na podstawie art. 299 k.s.h. obejmuje także zasądzone w tytule wykonawczym wydanym przeciwko spółce koszty procesu (tu: w kwocie 1 017 złotych), koszty nadania klauzuli wykonalności (tu: w kwocie 120 złotych), koszty postępowania egzekucyjnego umorzono z powodu bezskuteczności egzekucji (tu: w kwocie 98,59 złotych), koszty zastępstwa prawnego w egzekucji (tu: w kwocie 450 złotych) i odsetki ustawowe za opóźnienie liczone od należności głównej zgodnie z treścią nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 07 grudnia 2006 roku, sygn. akt III CZP 118/06), przy czym odsetki ustawowe za opóźnienie należne od spółki z ograniczoną odpowiedzialnością naliczone zgodnie z treścią nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym podlegają uwzględnieniu tylko w ramach odszkodowania przewidzianego w art. 299 k.s.h., po ich kapitalizacji i doliczeniu do sumy należności głównej wynikającej z nakazu zapłaty. W niniejszym postępowaniu powód domagał się kwoty 847,87 złotych tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych za okres od dnia 25 września 2019 roku do dnia 25 czerwca 2021 roku i żądanie to w całości zasługiwało na uwzględnienie.

Jednocześnie niezaspokojonemu w postępowaniu egzekucyjnym wierzycielowi spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przysługują od członków zarządu odpowiadających na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. odsetki na podstawie art. 481 k.c. za ich opóźnienie w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego przewidzianego w art. 299 § 1 k.s.h., tj. od dnia wymagalności tego odszkodowania (tak m. in. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 maja 2011 r., III CSK 228/10). W niniejszym zaś postępowaniu powód domagał się od pozwanych odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych od kwoty należności głównej za okres od dnia 04 września 2021 roku do dnia zapłaty.

Nie było jednakże zasadne żądanie powoda zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od kosztów w postępowaniu klauzulowym (kwota 120 złotych) i egzekucyjnym (kwota 98,59 złotych i 450 złotych), co potwierdził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 31 stycznia 1996 roku (sygn. akt III CZP 1/96) wskazując, że art. 481 § 1 k.c. nie ma zastosowania do zobowiązań pieniężnych z prawomocnego rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. Skoro zatem dłużna spółka nie jest i nie była zobowiązana do zapłaty odsetek od kwot kosztów postępowania klauzulowego, czy kosztów postępowania egzekucyjnego, to również odpowiedzialność pozwanych na podstawie art. 299 k.s.h. takiego zobowiązania nie obejmuje. I w tym zakresie – co do żądania odsetek ustawowych za opóźnienie od powyższych kwot

za okres od dnia 04 września 2021 roku do dnia zapłaty – powództwo nie było zasadne (punkt drugi wyroku). Nie było także, z uwagi na treść art. 482 k.c., żądanie powoda zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych od skapitalizowanych odsetek i kosztów procesu za okres od dnia 04 września 2021 roku do dnia poprzedzającego dzień wytoczenia powództwa, stąd też w tym zakresie powództwo również podlegało oddaleniu (punkt drugi wyroku).

Mając na uwadze całokształt powyższych rozważań, w ocenie Sądu powód zdołał wykazać wszystkie przesłanki pozwalające na przypisanie pozwanym T. K. i A. M. solidarnie odpowiedzialności na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. za niezaspokojone przysługujące mu (powodowi) wierzytelności wobec (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., pozwani natomiast nie zdołali udowodnić, aby zaistniały okoliczności, o jakich mowa w § 2 art. 299 k.s.h. pozwalające na wyłączenie ich odpowiedzialności.

Wobec powyższego na podstawie art. 299 k.s.h. w zw. z art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. w zw. z art. 482 k.c. Sąd w punkcie pierwszym wyroku zasądził solidarnie od pozwanych T. K. i A. M. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółki komandytowej z siedzibą w G. kwotę 7 445,94 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot: 4 912,48 złotych za okres od dnia 04 września 2021 roku do dnia zapłaty, 847,87 złotych za okres od dnia 20 czerwca 2023 roku do dnia zapłaty i 1 017 złotych za okres od dnia 20 czerwca 2023 roku do dnia zapłaty, zaś w punkcie drugim wyroku uznając dalej idące żądanie pozwu, tj. w zakresie żądania odsetek ustawowych za opóźnienie w zakresie i z przyczyn wskazanych powyżej – za niezasadne, Sąd oddalił powództwo w tej części na podstawie powyższych przepisów w zw. z art. 6 k.c. stosowanym a contrario.

Odnośnie do kosztów procesu, to Sąd zważył, iż przepis art. 98 § 1 k.p.c. statuuje zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, w myśl której strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi poniesione przez niego koszty procesu. Przepis art. 100 k.p.c. wskazuje natomiast, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczonej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Niewątpliwie w niniejszej sprawie wskazać należy, że powód przegrał sprawę jedynie w nieznaczonej części żądania, tj. jedynie odnośnie oddalonego w części żądania w zakresie należności odsetkowej. W tej sytuacji w ocenie Sądu całością kosztów procesu w kwocie 2 217 złotych należało zatem obciążyć na powyższej podstawie pozwanych (400 złotych – opłata sądowa od pozwu, 17 złotych – opłata skarbową od pełnomocnictw i 1 800 złotych – koszty zastępstwa procesowego), o czym Sąd orzekł w punkcie trzecim wyroku zasądzając tę kwotę solidarnie na rzecz powoda od pozwanych (wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie liczonymi za okres od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty).

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

4. (...)

Justyna Supińska

Gdynia, dnia 09 czerwca 2024 roku